

ORYWAŁ DRUGI W FILADELFI

Sredniostansowiec — Zbi-
gniew Orywał, startował w piątek
na zawodach halowych w Filadel-
fii. Uczestniczył on w biegu na
1.000 y, w którym zajął drugie
miejsce, ulegając, po pięknej wal-
ce, jedynie Anglikowi — Rawso-
nowi.

FRANCJA
PROWADZI Z POLSKĄ 3:1

Po drugim dniu, rozgrywanego
w Paryżu międzypaństwowego
spotkania tenisowego w hall Fran-
cja — Polska, prowadzą Francuzi
— 3:1.

LEGIA — ŁABĘDY 0:20 w. o.

Po raz pierwszy w historii spot-
kań ligowych w boksie, gospodar-
ze przegrali mecz walkowerem,
gdyż... przeciwnik nie miał gdzie
spać...

I LIGA KOSZA

Śląsk (Wrocław) — Lech (Po-
znań) — 64:74; Spójnia (Gd.) —
ŁKS — 59:76; Polonia (Warszawa) —
Sparta (Nowa Huta) — 94:65.

AZS (W-wa) — WISŁA (Kr.) 62:57

HOKEIŚCI USA I KANADY
W SZWECJI

Szwecja gości reprezentację ho-
kejową: USA i Kanady. Kanadyj-
czycy rozegrali z gospodarzami
międzypaństwowe spotkanie, od-
nosząc zwycięstwo — 4:2. Amery-
kanie grali z reprezentacją Sund-
vall, bijąc gospodarzy — 7:2.

CSR (repr. młodz.) — POLSKA
(kadra narodowa) 5:3

Cegielszczacy wybrali delegatów na III Zjazd

Siedem lat rozbudowy

Pomyślne perspektywy rozwojowe



(Inf. wł.)

W sobotę, 14 bm., w Klu-
bie Fabrycznym H. Cegielski
w Poznaniu obradowała par-
tyjna konferencja sprawo-
zdawczo-wyborcza. W wiel-
kiej sali udekorowanej kilku
nastu planszami, ilustrującymi
dane rozwojowe zakładów
do roku 1965, zebrano się 120
delegatów.

Spraw do dyskusji było nie
mało, bo obecne i najbliższe
lata są wyraźnie rozwojowymi
dla Zakładów. Najlepiej
fakt ten ilustruje wzrost glo-
balnej produkcji, w latach
1958—65 sięgający 78 proc., co
wyraża się wartością 1 mld.
zł. Dla uzyskania potrzebnych
mocy produkcyjnych przepro-
wadzonych zostanie szereg in-
westycji, których wartość sza-
cuje się na 1 miliard 18 milio-
nów zł. Z pieniędzy tych wy-
budowana zostanie na pra-
wym brzegu Warty fabryka
obrabiarek wraz z odlewnią.
Obecna fabryka obrabiarek
przetwarzająca będzie na pro-
dukcję silników spalinowych,
okrętowych i trakcyjnych.
Silniki spalinowe staną się
w roku 1965 główną produk-
cją Cegielskiego i wyniosą 40
proc. całej produkcji. Dla za-
peewnienia dostaw dla PKP
oraz dla eksportu nastąpi roz-
budowa fabryki wagonów, co
pozwoli na wzrost produkcji
o blisko 50 proc. Nakłady in-
westycyjne na tym odcinku
wyniosą 232 miliony złotych.
W rozbudowanych i w nowo
wybudowanych zakładach
znajdzie zatrudnienie kilka ty-
sięcy osób.

Rozwój Zakładów wpływa
korzystnie na zarobki załogi.
W porównaniu z rokiem 1955
zarobki pracowników fizycz-
nych wzrosły o 60 proc., pra-
cowników inżynieryjno-tech-
nicznych o 36 proc., a pra-
cowników umysłowych o 33
proc. Dalszy wzrost zarob-
ków uzależniony jest od pra-
cy załogi i jej wydajności.

Jedną z bolączek załogi jest dość
ciężka sytuacja mieszkaniowa

(Ciąg dalszy na str. 2)

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIE

Dziś w numerze:

Nowy
Świat

Rok XV Wydanie A Poznań, niedziela poniedziałek 15/16 lutego 1959 Nr 39 (4677)

Nauczyciele rozwijają akcję kulturalno-oświatową

WARSZAWA (PAP)

14 bm. w drugim dniu krajowej narady nauczycieli —
działaczy kulturalno-oświatowych pracowało 6 sekcji:
teatralna, muzyczna, plastyki, regionalizmu, czytelnictwa
i samokształcenia oraz placówek kulturalno-oświa-
towych.

Dyskutanci zabierający głos
podczas obrad poszczególnych
sekcji dzielili się swoimi do-
świadczeniami i spostrzeżeniami
na temat działalności kul-

turalno-oświatowej w swoim
środowisku, wysuwali wnioski
dotyczące dalszych kierunków
i form tej działalności.

W sekcji czytelnictwa i samo-
kształcenia szeroko omawiano
m. in. działalność wojewódz-
kich i powiatowych bibliotek
pedagogicznych, które stano-
wią pomoc dla nauczycieli
kształcących się lub studiują-
cych zaocześnie w ich codziennej
pracy — potrzebę wyposażenia
tych bibliotek w szerszy ze-
staw książek oraz zapewnienia
im odpowiednich warunków lo-
kalowych. Sprawy rozwoju,
czytelnictwa wśród nauczycieli
powinny, jak podkreślano, zaj-
mować więcej miejsca w pro-
blematyce nauczycielskich kon-
ferencji rejonowych i w pracy
ognisk związkowych.

Poruszano także kwestie ud-
ziału nauczycieli w rozwija-
niu czytelnictwa wśród szero-
kiego ogółu społeczeństwa,
przede wszystkim na wsi.

Zywa dyskusja toczyła się na
obradach sekcji teatralnej. Po-
stulaty tam wysuwane doty-
czyły m. in. lepszego przygo-
towania absolwentów zakła-
dów kształcenia nauczycieli w
zakresie przedmiotów arty-
stycznych, stworzenia warun-
ków sprzyjających rozwojowi
amatorskiego ruchu teatralne-
go oraz ożywienia działalności
posiadających bogate tradycje
teatrów szkolnych i zespołów
„żywego słowa”.

15 bm. w ostatnim dniu na-
rady komisje przedstawiały swo-
je wnioski, które staną się pod-
stawą wytyczenia kierunków
dalszej działalności kultural-
no-oświatowej nauczycieli.

Kółka rolnicze na nowej drodze rozwoju

WARSZAWA (PAP)

14 bm. zakończyła się w War-
szawie krajowa narada działaczy
kółek rolniczych. Kilku przedstawicieli kółek, ich ogniw powia-
towych i wojewódzkich, kół go-
spodyń wiejskich i zrzeszeń bran-
żowych przedyskutowało na niej
zadania zawodowo-społecznej or-
ganizacji chłopów w świetle uch-
wały XII Plenum KC PZPR. Na
naradzie postanowiono zwołać w
maju br. krajowy zjazd Związku
Kółek i Organizacji Rolniczych.

W drugim dniu obrad uczestni-
czyli: prezes ZSL — Stefan Ignar
i kierownik wydziału rolnego KC
PZPR — Edmund Pszczołkowski.
14 bm. toczyła się w dalszym
ciągu dyskusja nad referatem prze-
wodniczącego Gł. Komitetu Orga-
nizacyjnego ZKIOR — T. Iliczuka.
Dominowały w niej sprawy udziału
kółek rolniczych w rozwijaniu
produkcji rolniej.

Opinią dobrze pracującej
placówki kulturalnej cieszy
się Dom Kultury — Bibliote-
ka w Bochni. Placówka ta ist-
niejąca od 1946 roku może
poszczycić się dużymi osią-
gnięciami szczególnie na polu
rozwiju czytelnictwa. Jeśli w
1946 r. z księgozbioru korzy-
stało około 1000 osób, obec-
nie że 108 tys. tomów korzy-
sta około 19 tys. czytelników
tak z samego miasta jak i
okolicznych miejscowości, w
których znajdują się oddziały
biblioteki. Dom Kultury w
Bochni zorganizował wiele
klubów i zespołów skupiają-
cych głównie młodzież.

Na zdjęciu: Balet najmłod-
szych.

CAF — FOT. — Uchymiak

Z myślą o podopiecznych kolejowej służby zdrowia

WARSZAWA (PAP)

Ostatnie kolegium minister-
stwa komunikacji poświęcone
było m. in. problemowi kolej-
owej służby zdrowia podano na
nim bardzo ciekawe dane doty-
czące z jednej strony ważnej
roli tej służby nie tylko wśród
samych kolejarzy, ale również
w całości polskiego lecznictwa

— z drugiej strony przykłady
trudności, na jakie napotyka
ona w swym dalszym rozwoju.
Otóż o ile w r. 1946 liczba
podopiecznych kolejowej służ-
by zdrowia wynosiła 62,5 tys.
osób, to w r. 1958 wzrosła do
prawie 2 milionów. W ub. roku
w około 600 przychodniach le-
karskich PKP udzielono około
12 mln. porad, a w 8 szpitalach
leczono 22,5 tys. chorych.

Mimo tego znacznego postę-
pu i preżności, kolejowa służ-
ba zdrowia wciąż nie nadąza
jeszcze za potrzebami. Dlatego
kolegium podjęło uchwałę zo-
bowiązującą dyrektorów
DOKP do wygospodarowania
na większych węzłach i sta-
cjach dodatkowych lokali na-
dających się dla służby zdro-
wia. Wygospodarowanie tych
lokalii stanowić będzie niejako
uzupełnienie planu inwestycyj-
nego w zakresie budowy kolej-
owych zakładów leczniczych. A
plan ten przewiduje na najbliż-
sze lata m. in.: oddanie do u-
żytku szpitali w Międzyzlesiu,
Pruszkowie, Wrocławiu, Kato-
wicach, Lublinie, Poznaniu i
Bydgoszczy oraz budowę sana-
toriów zdrojowych w Nałęczow-
ie i Busku - Zdroju.

Gomułka i Zawadzki delegatami

W drugim dniu obrad wojewódz-
kiej konferencji PZPR w Katow-
icach, delegatami na III Zjazd wy-
brano W. Gomułkę i A. Zawadz-
kiego.

De Gaulle podróżuje

W piątek prezydent de Gaulle
w towarzysztwie małżonki i towa-
rzyszki mu świty, opuścił Paryż
na pokładzie samolotu „Caravel-
le”, udając się w 4-dniową podróż
po południowej Francji. W pierw-
szym etapie wizyty, De Gaulle
przybył do Tuluzi.

VIII piec martenowski

14 bm. nastąpił w Hucie im. Le-
nina pierwszy spust stali z VIII
pieca martenowskiego. Należy on
do największych tego rodzaju jed-
nostek stalowniczych, zaprojektowa-
nych i wykonanych w całości
w kraju.

Obniżka cen

Jak komunikuje Państwowa Kom-
isja Cen, z dniem 15 lutego br.
zostają obniżone ceny detaliczne
skór lisów wszelkiego rodzaju, nu-
trii oraz wyrobów z tych skór.
Wysokość obniżki w stosunku do
cen dotychczasowych, wynosi od
10—20 proc.

Wystawa na Wawelu

Podobnie, jak w Warszawie, wy-
stawę skarbów narodowych zor-
ganizowano na Wawelu.

Wymiana dokumentów

14 lutego br. w czeskosłowackim
Ministerstwie Spraw Zagranicz-
nych w Pradze nastąpiła wymia-
na dokumentów ratyfikacyjnych,
podpisane 13 czerwca 1958 r. w
Warszawie polsko-czechosłowackiej
umowy o ostatecznym wyty-
czeniu granicy państwowej mię-
dzy PRL a CSR.

Na szlaku

Poznań — Warszawa

Wielka afera w „Stomilu”

(Inf. wł.)

W Zakładach Przemysłu Gumo-
wego „Stomil” w Poznaniu wykry-
to poważne nadużycia. Trzeba je
obliczać — jak wykazuje śledztwo
— na setki tysięcy złotych.
Przystawiona nitka wiodąca do
kółka było zgłoszenie się w KM
MO mężczyzny w średnim wieku.
Przybył złożył 79 tys. zł, kilkaset
dolarów i zegarek, a ponadto wy-
jaśnił, że „sumienie nie pozwala
mu dłużej kraść”. Jak się okazało
kontaktował on się z nieuczciwy-
mi pracownikami „Stomila” i
przejmował od nich kradzione z
zakładów mleczko kaucukowe.
Następnie sprzedawał je właścicie-
lom warsztatów szewskich lub pry-
watnych wytwórni artykułów gumo-
wych.

Wiele do myślenia daje fakt, że
mimo kradzieży 36 beczek mleczka
kaucukowego w magazynach
„Stomila” nie stwierdzono jakich-
kolwiek niedoborów tego surowca.
Krag podejrzanych w tej sprawie
obejmuje szereg osób, w tym kilku
mieszkańców Warszawy. Wobec
kilkunastu podejrzanych Prokura-
tor m. Poznania zastosował areszt.
Śledztwo trwa. (ak)

Troska o rodzinę i młode pokolenie

jednym z głównych
zadań Ligi Kobiet

Dr W. Samolewska
przewodn. ZW LK

Najwięcej słów na wczoraj-
szej Wojewódzkiej Konferen-
cji Ligi Kobiet padło na temat
wychowania młodzieży. Każda
niemal z dyskusantek podkreś-
lała, że cała działalność spo-
łeczna organizacji kobiecej pój-
dzie na marne, o ile nie będzie
prowadzona z myślą o młodym
pokoleniu, o ile nie będzie słu-
żyć rodzinie w jej codziennych
życiowych sprawach. Zabiera-
ły w tej sprawie głos nauczy-
cielki — wychowawczynie i
matki na podstawie wielolet-
nich doświadczeń. Szczególnie
na uwagę zasługiwały przemó-
wienia działaczek: Walentyny
Janowskiej i Kazimierzy Pie-
trzak.

Wyrazem pozytywnej oceny
działalności społecznej kobiet i
ich roli w życiu naszego woje-
wództwa była obecność na
Konferencji przew. Prez. WRN
— Fr. Szczerbala, sekretarza
ZG LK — Cabajowej, liczne
depesze z pozdrowieniami, upo-
minki i kosze kwiatów, złożo-
ne m. in. w imieniu Prez.
WRN i Woj. Komisji Zwią-
zków Zawodowych. Robotnice
Fabryki Głosińskich T-10 z
Wrześni nadesłały w darze

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dorośli i młodzi!

Każdą okazję starajcie
się wykorzystać, aby zbęd-
ną makulaturę i szmaty za-
nieść do zbiornicy i wymie-
nić na kupon konkursowy.

Już 16 bm. ogłoszony zo-
stanie wielki konkurs pod
hasłem: „JEDNĄ Z TY-
SIĄCA SZKÓŁ BUDUJE-
MY ZA MAKULATURĄ”.
W nagrodę za udział może
cie stać się posiadaczami:
samochodu, telewizora, ra-
dia, roweru itp. TRUDNIE
WIELKI — KORZYŚĆ
OGROMNA.

Ponad 200 pytań

WARSZAWA (PAP)

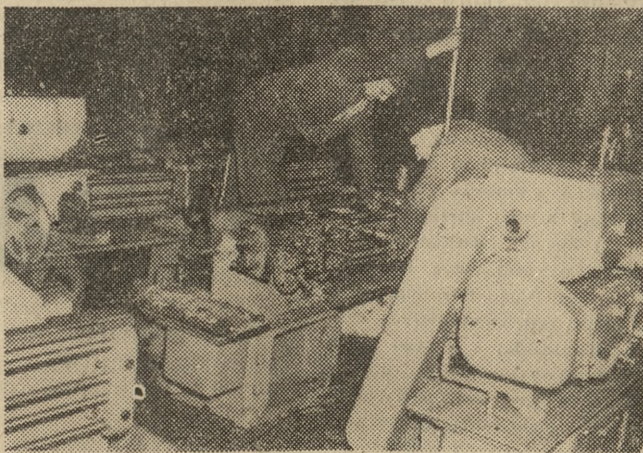
14 bm. — 64 dzień procesu
Ericha Kocha upłynął na dal-
szych wyjaśnieniach biegłego
z zakresu prawa niemieckiego
prof. K. M. Pospieszalskiego.
Odpowiedział on na ponad 40
pytań obrońców, którzy łąc-
nie z pytaniami złożonymi na
piśmie zadali ich już biegłemu
ponad 200.

Z opinii biegłego wynika, że
w wielu wypadkach gaulte-
rzy mieli prawo wydawać po-
leczenia wyższym dowódcom
SS i policji.

Sąd zakończył rozprawę i
ogłosił przerwę do 17 bm.



„Trzeba pamiętać, że realizacja na-
szych planów przyszłościowych zaczyna
się od realizacji naszych zadań dzi-
siejszych.”



W Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych —
pierwszej w resorcie Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego,
zatwierdzono fundusz zakładowy w wysokości 1383 000
złotych. Na nadzwyczajnej konferencji Samorządu Ro-
lniczego dokonano procentowego podziału funduszu,
przy czym 60 procent przeznaczono na wypłaty dla za-
łogi, 25 proc. na budownictwo mieszkaniowe, co stano-
wić będzie podstawę do uzyskania na ten cel dalszych
kredytów; 11,5 proc. pozostawiono do dyspozycji rady
zakładowej z przeznaczeniem na remonty mieszkań,
sprawy socjalne, między innymi kolonie letnie, akcję
kulturalną, współzawodnictwo pracy, sport, potrzeby
bieżące organizacji ZMS oraz 3,5 proc. — do dyspozycji
dyrekcji zakładu.

Na zdjęciu: fragment montażu tokarni „TR—45”.

CAF — Fot. Kondracki

Rozsądek — lekarstwem wielce pożytecznym

Mówi się często, że na upartego nie ma lekarstwa. W istocie rzeczy tak najczęściej bywa. Chociaż — z drugiej strony — wszystko ma, a przynajmniej powinno mieć swój kres. Nawet zwady i spory między politykami.

Wiadomo skądinąd, że do chlubnych wyjątków należą ci politycy, którzy godzą stanowczość z dobrą wolą. Szczególnie w dzisiejszych czasach, żeby już nie przypominać przeszłości, dzieje się na ogół wprost przeciwnie.

Oto kolejni przywódcy rządów francuskich uparcie prowadzą wojnę algierską, na którą wydano już tyle pieniędzy, ile w jednym roku wydaje się na rozwój ekonomiczny całej Francji.

Rząd Niemiec Federalnych wbrew opinii znacznej części społeczeństwa zachodniemieckiego prowadzi politykę zbrojeń, chwając się wobec świata zakończeniem pierwszego etapu tworzenia Bundeswehry. Drugi etap niechybnie zaś oznaczać będzie zbrojenia atomowe.

Dulles, zwany politycznym architektem świata zachodniego, podróżował ostatnio często po świecie, głosząc z uporem, godnym w każdym razie nie tej sprawy, chwałę amerykańskiej polityki nieustępliwości.

Dzieje się tak od kilku już lat. Dzieje się tak wbrew najbardziej elementarnym pojęciom o rozsądku, wbrew żądaniom narodów. Większość polityków zachodnich chodzi wciąż jeszcze uparcie utartymi ścieżkami, które wiedą świat prosto w ognisko konfliktów.

Czyżby więc na upór naprawdę nie było lekarstwa?

Świat socjalistyczny stoi obecnie na stanowisku, że możliwa i potrzebna jest światu taka polityka, która ułatwia znalezienie wzajemnie możliwych do przyjęcia dla obu stron rozwiązań.

W planie Rapackiego zgodnie z oczekiwaniami Zachodu poczynione zostały istotne zmiany i propozycje radzieckie w sprawie zaprzestania doświadczeń jądrowych zostały już kilkakrotnie zmienione.

Elastyczność polityki Wschodu przyczynia się jednocześnie do wykruszania w szeregach polityków zachodnich zwolenników uporu. Jest tego świadectwem ostatnie wystąpienie znanego amerykańskiego senatora Mike Mansfielda, który wypowiedział się za bezpośrednimi rozmowami przedstawicieli obu państw niemieckich na temat przyszłości Niemiec. Nie ma w tym nic innego, jak właśnie rezygnacja z polityki uporu.

Znany uczony amerykański, profesor Mills, nota bene zdecydowany przeciwnik komunizmu i Związku Radzieckiego, widzi dzisiaj jedyną drogę, która odwieść może świat z krawędzi wojny, w zastąpieniu dotychczasowej polityki amerykańskiej polityką pokojowego współistnienia.

Poglądy takie stają się zresztą coraz bardziej popularne, szczególnie wśród zachodnich intelektualistów, którzy zdecydowani są wypowiedzieć wojnę polityce wojny.

Ten niewielki na razie postęp budzić może nutkę chociażby optymizmu. Dlaczego więc nie mielibyśmy się doczekać czasów, kiedy zamiast sprzeczać się, rządy i narody żyć będą mogły w pokoju.

T. KACZMAREK

Gaitskell za porozumieniem NRF z NRD

BONN (PAP)

Przywódca opozycji labou-rzystowskiej Gaitskell, który przybył z kilkumiesięczną wizytą do NRF, oświadczył we Frankfurcie n/Menem, iż jego zdaniem po osiągnięciu porozumienia między czterema wielkimi mocarstwami na temat zasad zjednoczenia Niemiec rządy NRD i NRF w bezpośrednich rokowaniach powinny omówić szczegóły tego zjednoczenia.

Gaitskell uważa, iż Zachód nie powinien widzieć tylko własnych trosk i kierować się wyłącznie własnymi życzeniami. Miał on bardziej liczyć się z wymogami bezpieczeństwa Związku Radzieckiego.

W obronie szkoły świeckiej

NOWY JORK (PAP)

Wydanie przez rząd argentyński dekretu przyznającego prywatnym uniwersytetom katolickim te same uprawnienia, z których korzystają uniwersytety państwowe, spotkało się z protestem uniwersyteckiej federacji studentów Argentyny, uniwersyteckiej federacji Buenos-Aires i innych organizacji młodzieżowych.

Uniwersytecka federacja Argentyny opublikowała w tych dniach apel do narodu argentyńskiego, w którym potępia dekret i oświadcza, iż będzie prowadziła stanowczą walkę o wprowadzenie w całym kraju szkół świeckich. Federacja zwróciła się do organizacji studenckich wszystkich krajów Ameryki Łacińskiej by poparły słuszne żądania studentów argentyńskich.

Na znak protestu przeciwko dekretowi rządowemu, w czwartek odbyły się w Buenos-Aires uliczne demonstracje młodzieży szkół średnich. Policja rozprzeczła demonstrantów i dokonała aresztowań.



Szwajcarki dziękują... za niewpuszczenie ich do parlamentu

Gogolowska opowieść o wdowie, „która sama siebie wychłostała” znalazła potwierdzenie w Szwajcarii. Referendum w sprawie przyznania kobietom udziału w parlamencie przeprowadzone wyłącznie wśród mężczyzn, zakończyło się — jak wiadomo — nieprzyznaniem tego prawa kobietom. „Echo, jakie wywołały wyniki głosowania wśród Szwajcerek, jest zdumiewające. Jak donosi prasa szwajcarska, Związek Kobiet Szwajcarii, który był od samego początku przeciwny ich udziałowi w parlamencie, złożył publiczne podziękowanie, w którym czytamy: „Wyniki głosowania z dnia 1 lutego br. napawały nas dumą i radością. Dumą z powodu politycznej mądrości naszych mężów i naturalnego instynktu naszych kobiet, które nie chciały wystawić na eksperymenty przez wieki utwierdzonej demokracji”. (fh)

Ważą się losy Cypru

Arcybiskup Makarios prezydentem?

LONDYN (PAP)

Ministrowie spraw zagranicznych Grecji, Turcji i W. Brytanii, którzy obradowali w Londynie, postanowili zwołać w stolicy W. Brytanii w przyszłym tygodniu konferencję z udziałem delegacji trzech państw oraz przedstawicieli ludności cypryjskiej. Na konferencji tej ma zapadć ostateczna decyzja co do dalszych losów Cypru.

Obserwatorzy polityczni w Londynie przypuszczają, że konferencja, jaka ma odbyć się z udziałem premierów i ministrów spraw zagranicznych trzech państw oraz Makariosa, Kuczuka, Lennox-Boyda i Foota, zaaprobuje z niewielkimi zmianami opracowany w Zurychu status Cypru przewidujący utworzenie na wyspie niezależnej republiki cypryjskiej, w której władzę wykonać sprawowaćby prezydent (Grek), wiceprezydent (Turk), a władzę ustawodawczą

Biblijna Ewa w kostiumie „bikini“

Jedną z firm wydawniczych w Mediolanie przystąpiła do publikacji Biblii w odcinkach obrazkowych, na wzór słynnych „comic-sów”. Główną przysłówką, autorzy rysunków przybrał Adama w kolorowej tunice, a Ewę w kostiumie kąpielowy typu „bikini”.

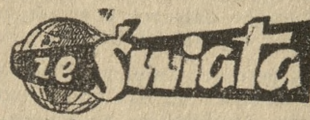
Wydawcy oryginalnej Biblii oświadczyli, że uzyskali już „bimprimatur” czyli zgodę na jej wydanie, z Watykanu. Dwa pierwsze wydania cieszą się olbrzymim powodzeniem. (API)

Siedem lat rozbudowy

(Dokończenie ze str. 1)

Około 1500 pracowników czeka bo wiem na lepsze mieszkania. Wobec olbrzymich potrzeb miasta zakład musi sam myśleć o rozwiązaniu tej sprawy. Dlatego też na budowę nowego mieszkaniowego zaplanowano 325 milionów złotych. Do tego ok. 300 mieszkań rocznie. Największy udział w ich budowie będzie miało Przyzakładowe Spółdzielnia Mieszaniowa, licząca obecnie 270 członków.

Po referacie I sekretarza Komitetu Zakładowego Władysława Szymczaka, wywiązała się ożywiona dyskusja, w czasie której dys-



TITO W ZRA

W Belgradzie i Kairze opublikowany został komunikat, który stwierdza, że na zaproszenie prezydenta Nassera, przyjadzie w lutym do ZRA prezydent Tito z wizytą przyjaźni.

DULLES CZUJE SIĘ DOBRZE

Departament Stanu podał do wiadomości, że po przebytej operacji przepukliny, John Foster Dulles czuje się dobrze. Zdaniem lekarzy — operacja była udana i stan zdrowia sekretarza stanu jest całkowicie zadowalający.

W GENEWIE — O POLSCE

W ramach spotkań, organizowanych przez koło stowarzyszenia Orient-Occident, zaproszono ministra — Adama Mellera, stałego przedstawiciela PRL przy Biurze Europejskim ONZ w Genewie na wieczór dyskusyjny o Polsce. Tematem dyskusji były zagadnienia gospodarcze i społeczne, jak: system rolny w Polsce, wymiana handlowa z zagranicą, zagadnienia związane z wystawą grafiki polskiej w Genewie i sztuka Jerzego Broszkiewicza „Imiona władzy”.

W HOLDZIE FRYDERYKOWI JOLIOT-CURIE

W salonych ambasadzie czechosłowackiej w Paryżu odbyła się 13 bm. uroczystość wręczenia dziełom Fryderyka Joliot-Curie — Helene Langevin i Pierre Joliot — dyplomu doktora „honoris causa” Uniwersytetu Karola w Pradze — przyznano go pośmiertnie wielkiemu uczonemu.

OSZCZĘDNOŚCI DLA „HUMANITE”

Mieszkaniec przedmieścia paryskiego Maison-Laffitte, 56-letni robotnik — Pierre Martinat, przekazał wszystkie swe oszczędności w wysokości 50 tys. franków, dla dziennika „Humanite”.

NRF nie chce płacić ofiarom faszyzmu w Austrii

Trwające od dłuższego czasu rokowania austriacko - zachodniemieckie zostały zerwane. Chodziło o udział NRF w odszkodowaniach dla ofiar hitlerizmu na terenie Austrii i przyjęcie przez Austrię prze-siedleńców z Polski i Czechosłowacji. Rząd boński odrzucił żądanie Austrii by dać odszkodowanie ofiarom faszyzmu, gdyż, jak podaje Bońskie Biuro Informacyjne — „Austria jest spadkobiercą Rzeszy Niemieckiej i z tego tytułu moralnie zobowiązana jest do procentowego przyjęcia przesiedleńców oraz ponoszenia innych prawnych zobowiązań III Rzeszy”.

Stanowisko rządu NRF wywołało w Austrii tym większe oburzenie, że niedawno Austria zgodziła się przekazać NRF mienie niemieckie z czasów okupacji wartości przeszło trzech miliardów szylingów. Wiedeński „Volksstimme” pisze: „Jest bezczelnością rządu Adenauera uważać okupowaną przez III Rzeszę Austrię za spadkobierczynię Rzeszy Niemieckiej i kazać sobie jeszcze płacić za następstwa niemieckich planów zdobywczych, których ofiarą padła Austria”. (fh)

Komplikacje z konferencją ministrów zach.

WASZYNGTON (PAP)

Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył na konferencji prasowej, że gdyby rozwój sytuacji w sprawie Niemiec uzasadniał takie posunięcie, ministrowie spraw zagranicznych USA, Francji, W. Brytanii i NRF mogliby się spotkać w Paryżu pod sam koniec marca (tzn. przed sesją ministrów NATO, która obradować będzie w Waszyngtonie w dniach od 2 do 4 kwietnia). Rzecznik wyjaśnił, że grupa robocza czterech państw zakończyła obecną fazę prac i zamierza około 1 marca zebrać się ponownie w Paryżu.

Jak wyjaśniła kółła waszyngtońskie, jeszcze podczas podróży Dullesa do Europy wymieniano jako termin spotkania zachodnich ministrów spraw zagranicznych datę 15 marca. Była to jednak data tylko prowizoryczna i dlatego też, jak twierdzi wspomniane kółła, może się obecnie o rozwoju sytuacji, która by usprawniła podobną konferencję.

Wiarołomna polityka rządu Iranu

MOSKWA (PAP)

„Wiarołomna polityka rządu Iranu” — pod takim tytułem w sobotę „Prawdy” ukazał się artykuł podpisany przez „Obserwatora”. Artykuł komentuje rozmowy radziecko - irańskie, które toczyły się w ostatnich dwóch tygodniach w Teheranie oraz oświadczenie szefa delegacji radzieckiej rzucające snop światła na stanowisko rządu irańskiego, który zerwał rokowania rozpoczęte z własnej inicjatywy.

W artykule podkreśla się, iż dwulicowa wiarołomna polityka irańskich rządu wskazywała na to, że nie może nie doprowadzić do poniesienia przez Iran ciężkiej konsekwencji. Cała odpowiedzialność za ten stan rzeczy spada na rząd irański.

Troska o rodzinę i młode pokolenie

(Dokończenie ze str. 1)

własnoręcznie przez siebie wykończył. Wiele kół i zarządów powiatowych LK zadeklarowało kilkusetzłotowe sumy pieniędzy na budowę szkół.

O dorobku Ligi Kobiet w Wielkopolsce świadczy m. in. fakt zorganizowania licznych placówek socjalnych, żłobków, przedszkoli, domów dziecka, kolonii, prowadzenie prac kulturalno-oświatowej, jak np. konkursów czytelniczych, w których w ostatnim czasie wzięło udział ok. 5 tys. kobiet. Współpraca z komitetami blokowymi przyniosła w efekcie wiele nowych ogródków jordanowskich, placów zabaw, w urządzeniu piaskownic, trawników itp.

O rozmiarach działalności Ligi Kobiet daje pewne pojęcie liczba 1212 kół skupiających blisko 33 tys. członkiń. Przy nich istnieje 481 kół gospodyń (10 tys. osób).

Po bardzo ciekawej dyskusji, w której zabierali głos m. in. przew. Prez. WRN — Fr. Szczerba i sekretarz ZG LK — Cabajowa dokonano wyboru władz wojewódzkich. W skład 11-osobowego prezydium weszły: dr Wiesława Samolewska jako przewodnicząca, Salomea Głowacka i Helena Nowakowa jako wiceprzewodniczące, Irena Koralewska sekretarz oraz Maria Piękniewska, Aniela Serwo, Irena Ciesielska, Gertruda Bulsiewiczowa, Róża Kucharska, Maria Członkowska i Helena Tro-

czyńska. Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej wybrano Józefę Janus, a Sądu Koleżeń-skiego — Apolonie Głowacką. (emp)

Bourguiba proponuje...

PARYŻ (PAP)

Prezydent Bourguiba w wywiadzie udzielonym w piątek przedstawicielowi agencji United Press International oświadczył, że jego zdaniem możliwość odbycia bezpośrednich rozmów z generałem de Gaulle'em oczywiście odpowiednio przygotowanych na drodze dyplomatycznej dałaby jak najlepsze rezultaty i przyczyniłaby się do zakończenia kryzysu w stosunkach francusko-tunezyjskich.

W obecnej sytuacji — dodał Bourguiba — najlepiej byłoby wykluczyć możliwość zniekształcania myśli, co może się łatwo przytrafić w wypadku pośredniczenia między szefami rządów zbyt wielu osób.

Prezydent zapewnił, że jest gotów uczynić wszystko, co mogłoby złagodzić napięcie w stosunkach Francji i Tunezji.

Fidel Castro premierem Kuby

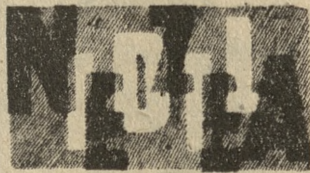
NOWY JORK (PAP)

Dotychczasowy premier nowego rządu kubańskiego — Jose Miro Cardona złożył wczoraj na ręce prezydenta Urrutii rezygnację z zajmowanego stanowiska. Prezydent przyjął dymisję Cardona oraz jego gabinetu. Cardona, który z zawodu jest adwokatem — jak oświadczył — ma zamiar poświęcić się pracy prawniczej.

W godzinach wieczornych prezydent mianował premierem przywódcę powstania — Fidela Castro. Obejmuje on ten urząd w najbliższy poniedziałek.

Jak podkreślają obserwatorzy objęcie stanowiska premiera może stać się dla Fidela Castro pierwszym krokiem na drodze do prezydentury. Ostatnie zmiany konstytucyjne na Kubie przewidują obniżenie wieku wymagane do prezydenta z 35 do 30 lat. Fidel Castro, jak wiadomo, ma 32 lata.

Na demonstracji protestacyjnej przeciwko zamknięciu domów gry na Kubie Fidel Castro obiecał, że od przyszłego środy kasyna gry będą mogły być otwarte, dzięki czemu setki osób w nich zatrudnionych wróci do pracy.



Radzi przeczytać:

CZYTELNICZKOM: artykuł o sztucznych dzieciach.

TURYSTOM: felieton o Łysej Polanie.

WSZYSTKIM: początek noweli Londona o „Trędowatym Koolau”, artykuł o amerykańskich inkwizytorach i bogato ilustrowany reportaż o egipskich wykopalskach.

JAK ZWYKLE: Moda, sport, humor, porady gospodni, odpowiedzi na listy i inne stałe rubryki.

5 nr „Niedzieli” do nabycia we wszystkich kioskach Ruchu.

Wzór Działalności Kulturalnej

Na razie wzór ów pachnie świeżymi farbami i mrozi chłodem nieobeszczonych tynków. Dziewięć małych pokojów na piętrze, których drzwi opatrzone estetycznymi „sztykami”, świeci jeszcze pustką; gwarnej i ruchliwej jest na parterze, gdzie działają już konsultanci. Właściwego charakteru nadają temu skromnemu na razie obiektowi, jakim jest nasz nowo powstały Wojewódzki Dom Kultury — kotłarnia o nowoczesnych wzorach oraz piękne „płótna” na ścianach. Siadamy z dyrektorem WDK — Władysławem Ciesielskim i rozpoczynamy rozmowę.

— Najbardziej absorbują pa na zapewne na razie prace administracyjno-remontowo-organizacyjne, które dużo czasu zabierają?

— Każdy początek jest najtrudniejszy. Ale sporo mamy już poza sobą. Etykiety są wszystkie obsadzone, sam budynek — prawie — wykończony. Zupełnie gotowy będzie na 1 maja. Da nam to wiele nowych możliwości w pracy. Na przykład: zakończenie remontu podłogi od strony podwórza po-

zwoli otworzyć tam wypożyczalnię strojów ludowych, a odremontowanie sal w piwnicach umożliwi otwarcie klubu, bar kawowy-wzór świetlica-wzór, bar kawowy-wzór i w ogóle wzór. Mamy już zapewnionych prelegentów, mamy nowo zorganizowany „klub wąskiej taśmy” i mamy wreszcie kontakt z szachistami, którzy są ponoć w Poznaniu „na wymarcu” z powodu braku sali.

Te „ograniczenia przestrzeni” ograniczają również niewątpliwie zakres działania WDK; między innymi uniemożliwiają mu rozwinięcie przykładowej działalności kulturalnej u siebie, na miejscu, jak to na przykład jest w wielkim WDK krakowskim, ściągającym tłumy mieszkańców różnego wieku i upodobań. Na czym wobec tego poznański WDK zamierza skoncentrować swoją działalność?

— Pragniemy, aby nasz WDK stał się ośrodkiem promieniującym na wszystkie instytucje kulturalne w województwie. Żeby pomagał w ich organizacji, w ich „okrzepnięciu” i ustabilizowaniu, wreszcie — w ustawieniu ich pracy na odpowiednim poziomie. Zaczynamy swą działalność w sytu-

cji nieco niewdzięcznej, jako że nie ma obecnie aktualnej inwentaryzacji terenowych świetlic, zespołów itp. Wiadomo: jedne przestały działać, a są w „spisach”, inne oficjalnie nie figurują, a pracują. Dlatego postanowiliśmy zacząć od rozpisania ankiet w czterech kategoriach: teatru, muzyki, plastyki i fotografii. Ankiety te wysyłamy w teren i czekamy na odpowiedzi. Jeśli będą one szczere, zorientujemy się nie tylko w ilości zespołów, klubów, świetlic i działających w nich ludzi, lecz także w ich potrzebach, zainteresowaniach.

Jedną przynajmniej z tych terenowych potrzeb jest już na pewno znana. Mam na myśli potrzebę doskonalenia terenowych kadr k.o., z którymi — jak wiadomo — rozmawiać jeszcze ciągle bywa.

— Oczywiście pomyśleliśmy i o tym. Oto plan naszych kursów: 3-letni dla dyrygentów, 3-letni dla instruktorów teatralnych, 3-letni z zakresu choreografii ludowej, 46-godzinny lalkarski, 46-godzinny majsterkowania i 3 kursy fotografii. Pomocne w dostrzeganiu będą też nasze wydawnictwa: biuletyn metodyczny-informacyjny dla zespołów amatorskich, katalogi itp. Najwięcej zaś i najbardziej konkretnie, bo na bieżąco, pomagając będą działaczom terenowym nasi konsultanci, działający przy sekcjach WDK: teatralnej, muzycznej, plastycznej, etnograficznej (duża pomoc ze strony kierownika katedry etnografii przy UAM — prof. J. Burszty), fotograficznej, oświatowej i bibliotekarskiej.

Czy WDK ma również jakieś plany związane z pracą na miejscu, u siebie?

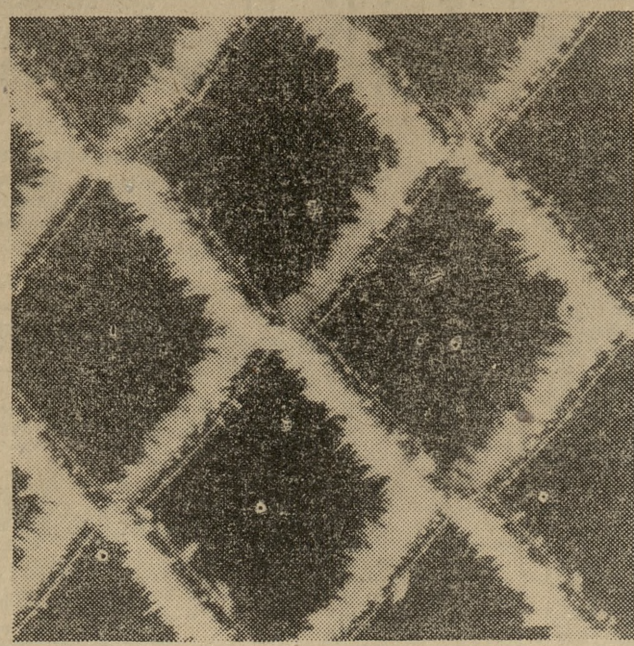
— W najbliższej perspektywie — to chyba działalność naszego klubu w piwnicy, o którym już wspominałem. Jeśli chodzi o dalsze — ułatwi nam na pewno pracę rozszerzenie naszych pomieszczeń, na co mamy zupełnie realne widoki (projekt budowy WDK), ale dopiero za cztery lata. Niezależnie od tego myślimy już teraz o jakiejś wzorcowej działalności środowiskowej. W związku z tym projektujemy utworzenie amatorskiego zespołu lalkarskiego, który występowałby w terenie, a także zespołu estradowo-rozrywkowego, poetyckiego oraz — nowości! — Teatru Cieni. I wreszcie mamy zamiar zorganizować kilka amatorskich zespołów muzycznych, między innymi mandolinistów i dudziarzy.

WDK musi oczywiście korzystać ze współpracy miejscowych instytucji kulturalnych. Jak ona się układa?

— Najaktywniej współpracuje z nami młodzież: przede wszystkim ZWM a także ZMS. Bardzo wiele pomaga też Związek Nauczycielstwa Polskiego, Związek Kółek Rolniczych, czy wreszcie TPP-R.

Życząc wydłużenia się tej listy współpracowników, a także szybkiego tempa robót remontowych, od których tak wiele zależy — żegnamy dyrektora Wł. Ciesielskiego z nadzieją, iż wkrótce spotkamy się we... wzorcowym klubie.

Rozmawiała: W. CHILA



Setki tysięcy cegieł „na lewo”

Prokuratura m. Poznania zakończyła śledztwo w sprawie nadużyć popełnionych w PZGS Poznań. Głównym oskarżonym jest b. kierownik sekcji artykułów masowych Leon Idczak, któremu obok łapownictwa zarzuca się sprzedaż osobom nieuprawnionym — 490 tys. sztuk cegieł i 90 ton cementu (łącznie wartość — 449.000 zł) przeznaczonych dla rolników. Akt os-

karzenia stwierdza, że prezes i wiceprezes GS — M. Waligóra i H. Narożny tolerowali te praktyki, a nawet sami wydawali polecenie sprzedaży materiałów budowlanych wskazanym przez siebie osobom.

Rezultatem takiej działalności było pozabawienie GS-ów możliwości dysponowania materiałami w oparciu o rozdzielniki GRN-ów oraz pokrycie zaopatrzenia wsi pow. poznańskiego w cegły i cement zaledwie w 20 procentach. (ak)

Potrzebne w mniejszych przekrojach

Około 4 mln. dolarów wydaje w ciągu roku Polska za sprowadzanie z Chin i innych krajów osłonek naturalne i sztuczne, używane przy produkcji wędlin. Pochodzące bowiem z uboju w kraju pokrywają tylko część ogólnego zapotrzebowania. I tak np. Zakłady Mięsne w Poznaniu ubijają dziennie ok. 800 sztuk trzody chlewnej, z których osłonek (jelita) wystarczą na wyprodukowanie tylko 15 ton wędlin, czyli połowy dziennego zapotrzebowania. Podobnie jest w innych zakładach mięsnych i dlatego z zainteresowaniem przyjęto wiadomość o uruchomieniu produkcji osłonek wiskozowych w Chodakowskich Zakładach Tworzyw Sztucznych.

Wędliny w takich osłonekach zaczęto już wytwarzać w Zakładach Mięsnych w Poznaniu. Zakłady za czną je stosować na szeroką skalę, ale domagają się od Chodakowskich Zakładów dostarczenia osłonek w mniejszych przekrojach (l)

Dziś „Diabeł”

Jak nas informuje kierownictwo Teatru Satyry premiera doskonałej sztuki Molnara pt. „Diabeł” została z przyczyn technicznych w ostatniej chwili przełożona na nie dziele.

Przypominamy, że „Diabeł” wystawiany będzie codziennie o godzinie 20-tej.

Co przedstawia to zdjęcie? Wśród tych, którzy do 19 bm. nadesłali do redakcji „Głosu Wielkopolskiego” (Poznań, ul. Grunwaldzka 19 II ptr.) na kartce pocztowej trafną odpowiedź, rozlosujemy 3 nagrody książkowe.

SPORT :: SPORT :: SPORT

Polska-B-Jugosławia B w Kaliszu

22 i 24 bm. rozegrane zostaną jednocześnie cztery spotkania międzypaństwowe Polska — Jugosławia. Pierwsze zespoły walczące będą w Belgradzie i Lublanie, zespoły drugie we Wrocławiu i Kaliszu. Reprezentacja Polski „B” oparta będzie na szkielecie „Prosyn”.

Kto, z kim, gdzie?

NIEDZIELA

Godz. 9.00 — Lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu juniorów w hali WSWF przy Drodze Dębińskiej.

Godz. 10.00 — Zawody bojerowe LPZ w Kiekrzu.

Godz. 11.00 — Warta Ib — Grunwald, towarzyski mecz piłki nożnej na boisku przy ul. Rolnej.

— Budowlani — Stal Mielec, mecz bokserski o mistrzostwo II ligi w sali przy ul. Marcelesińskiej.

Godz. 13.00 — Warta II — Grunwald II, towarzyski mecz piłki nożnej na boisku przy ul. Rolnej.

Godz. 15.00 — Warta — Górnik Konin, towarzyski mecz piłki nożnej na boisku przy ul. Rolnej.

Godz. 17.00 — Olimpia — AZS Wrocław, mecz koszykówki żeńskiej o mistrzostwo I ligi w sali przy ul. Marcelesińskiej.

— Okręgowe mistrzostwa juniorów w boksie — sala WKS Grunwald, przy ul. Marcelesińskiej.

— Lech Ib — Lechia Zielona Góra, mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo III ligi w sali przy ul. Matejki.

Odczyt w Sali Marmurowej

Dziś o godz. 16 odbędzie się w sali Marmurowej Prezydium Rady Narodowej m. Poznania odczyt na temat: „Formy walki o kształtowanie naukowego światopoglądu społeczeństwa”.

Odczyt wygłosi sekr. propagandy KW PZPR mgr Cezary MURAWSKI. Zarząd Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli w Poznaniu zaprasza wszystkich członków i sympatyków. Wstęp wolny.

Luty niedziela 15 poniedz. 16	Imieniny Faustyna
	Słońce: wsch.: g. 6.54 zach.: g. 16.48

Teatry

OPERA — g. 20 „Konrad Wallenrod”; POLSKI — g. 15.30 „Gbuzy”, g. 19 „Wesele”; NOWY — g. 15.30 „Adwokat i róża”, godz. 19 „Freuda teoria snów”; OPERETKA — g. 18.30 „Bał w Savoyu”; SATYRY — g. 20 „Diabeł”; MARCINEK — g. 11 „Niezwyciężył wycięg” i „Gegerek”; g. 16.30 „Balady”; DOM DRUKARZA — g. 10 „Nowe szaty króla”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Minuta zwierzeń” (franc. 18 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Przygody Arsena Lupina” (franc.-włoski 18 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Maskotka” (ang. 10 l.); WARTA — g. 10 i 11 „W krainie króla Suma” (bajki); g. 12, 14.30, 17 i 19.30 „Kamienie serca” (niem. 12 l.); GWIAZDA — g. 10, 11, 12, 13 i 14 „Szkarałata kwiatoszek” (bajki); g. 15.30, 18 i 20.15 „Na zawołanie” (amer. 14 lat); PANCERNIAK — g. 10 bajki, g. 11.30 poranek, g. 17.30 i 20 „Ostatni akt” (aust. 14 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Panna Julia” (szwedzki 18 l.); dodatek — „Obrona przeciwatomowa ludności”; DOM KULTURY MO — g. 13 „Czarodziejskie dary”, g. 14.30 i 17.30 „Nie koniec na tym” (czeski 16 l.); MI-NIATURKA — g. 11 i 12 — bajki, g. 13.30, 15.45, 18 i 20.15 „Wyznania hochsztapiera Feliksa Krulla” (niem. 18 l.); WOJSKOWE — g. 10 bajki, g. 17 i 19.30 „Porzucona” (radz. 16 l.); SCALA — g. 10 i 11 bajki, g. 16-20 „Zadzwonienie do mojej żony” (polsko-czeski 16 l.); TĘCZA — g. 11 i 12.15 „Śniegowy listonosz” (bajki); g. 14 „Decydujący moment” (jugosl. 12 lat); g. 16-20 „Zadzwonienie do mojej żony” (polsko-czeski 16 l.); OSIEDLE — g. 11, 12 i 13 „Ukarać łakomstwo” (bajki); g. 16-20 „Pożegnania” (polski 18 l.); MALTA — g. 10, 12 i 14 „Białe pudło” (radz. 7 l.); g. 16-20 „Kapitan z Köpenick” (niem. 16 l.); HUTNIK — godz. 11 „Pogromczyń tygrysów” (radz. 7 l.); g. 16.45 i 19 „Kłosze szczęścia” (polski 16 l.); PIAST — g. 14.30, 16.45 i 19 „Ostatni błąd pierwszemu” (niem. 18 l.); ZNIZC (Zabikowo) — g. 15, 17 i 19 „Pierwszy wyścig” (czeski 7 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 13 „Gwiazdy na skrzydłach” (radz. 7 l.); godz. 14.45, 17 i 19.15 „Noce Cabirli” (włoski 16 l.); FOTOPLASTIKON — od g. 9-21 „Cejlion”.

Radio

(NIEDZIELA) PROGRAM I 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 9.40 — dla dzieci w wieku przedszkolnym; 10 — radio wy magazyn wojskowy; 10.30 — przegląd prasy młodzieżowej; 11 — muzyka dla wszystkich; 11.42 — magazyn nowości technicznych; 12.10 — koncert orkiestry mandolinistów; 12.45 — „Niezapomniane stronice”; 13.15 — Kapela Feliksa Dzierżanowskiego; 13.45 — „Zielony magazyn”; 14.20 — „Opowieści wędrownicze”; 15 — z życia Zw. Radz.; 15.30 — piękne głosy; 16.05 — przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 — Teatr Młodego Słuchacza;

17.20 — wyniki „Toto-Lotka”; 17.21 — muz. tan.; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — „Niedzielne spotkanie przy muzyce”; 20.10 — gitara i piosenka; 20.30 — „Matysiakowie”; 21.05 — gra orkiestra tan. PR; 21.40 — proszę mówić — słuchamy; 22.10 — słynni dyrygenci i słynne orkiestry; 23.10 — muz. tan.;

PROGRAM II

Fala Poznania 407 m 9.50 — pozn. koncert życzeń; 11 — „Biała fantazja”; wiersze; 11.30 — słuchamy muz. lud.; 12.04 — poranek symf.; 13.15 — „Dlaczego zając nie ma kopyt”; 13.40 — koncert życzeń; 15 — słuchow. dla dzieci; 16 — aud. literacka; 16.29 — koncert chopinowski; 17.05 — korespondencja z zagranicy; 17.20 — humoreski; 17.50 — odtworzenie konc. rozr.; 19 — słuchow.; 20.26 — wiad. sport; 20.30 — wyniki losowania PGL „Koziołki”; 20.35 — „Kawiarnia pod uśmiechem”; 21.10 — „Parnasik”; 21.40 — gra Pozn. 15-ika; Radiowa; 22.05 — wiad. sport.; 22.45 — wyniki konkursu piosenkarzkiego; 23.05 — muz. ukraińska; 24 — muzyka taneczna; Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 17, 20, 22 i 23.50.

CIEKAWSZE AUDYCJE NA PONIEDZIAŁEK: PROGRAM I

16.05 — fel. na tematy międzynarodowe; 17.05 — „O odmrożeniach” — pog.; 17.15 — kurs jęz. ang.; 17.30 — muz. i akt.; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — „Trębacz z Samarkandy” — słuch.; 20.40 — „Z miast — godzina 18.05”; 21.10 — odtworzenie Publ. Konc. Symfon.; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23.

PROGRAM II

15.30 — dla dzieci starszych — „Obrazki ze świata”; 16.50 — słuchacz pisze — my odpowiadamy; 17.35 — recenzja z „Wesela” Wyspiańskiego; 17.45 — sport; 18.05 — opow. J. Korczaka pt. „Pocałunek muzy”; 18.35 — muz. i akt.; 19 — w rocznicę śmierci Józefa Hofmana; 22.05 — pog. filozof.; 22.50 — Wolna Trybuna Literacka;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 20, 22 i 23.50.

Telewizja

(NIEDZIELA) 15.15 — M. Fogg z wizytą w Poznaniu; 15.45 — „Niezwyciężył wylazek profesora Orzeszka” — dla dzieci (Łódź); 17 — sprawozd. z meczu koszykówki (W-wa); 18 — słuchamy „Pana Tadeusza” (Warszawa); 18.15 — dziennik (W-wa); 19 — Tele-Turniej: „20 pytań” (W-wa); 20.10 — film fab. prod. ang.: „Zbuntowana” — od lat 14. (PONIEDZIAŁEK) 17.50 — „Uroki Polihimnii”; 18.30 — dziennik (W-wa); 19 — film krótkometr.: „Szlachectwo drzewa”; 19.15 — Wielki Koncert na Wawelu (Katowice); 21 — rozlosowanie konkursu: „Zegadek filmowy”; 21.15 — Teatr Telewizji „Zdemaskowanie Blanco Posneta” wg Shaw’a (Warszawa).

Cyrk

CYRK „BUSCHA” — hala MTP nr 16 — tel. 622-02 — godz. 15 i 19.

Dyżury pełnią:

SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA — chirurgia i wewn. (ul. Długa nr 1/2, tel. 40-04); Poniedziałek: SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — chirurgia i wewn. (ul. Walki Młodych nr 7, tel. 98-56); APTEKI — niedziela i poniedziałek: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, pl. Wiosny Ludów 3, Główna 53.

ANTONI MARCZYŃSKI



— Nic podobnego, — zaprzeczył Edward Byrnes. — Pan Królik jest dziennikarzem, a podczas urlopów badaczem wydarzeń dawnych. Teraz zjechał z Nowego Jorku w nasze strony, żeby stwierdzić, czyja zdrada spowodowała śmierć generała Pułaskiego.

— Siyszałem o wiadukcie tej nazwy, ale nigdy o generale Pułaskim, — oświadczył kapitan Aubert Redan. — Gdzie i kiedy miał on umrzeć?

— Zmarł na statku amerykańskim, zwać się „Osa” dnia 11 października roku 1779 na skutek tajemniczego postrzału w pachwinę, otrzymanego dwa dni przedtem podczas nieudanego ataku wojsk amerykańskich i floty francuskiej na miasto Savannah, zajęte wówczas przez Anglików pod wodzą generała Prevosta, — wyrecytował Rafał niemal jednym tchem. — A co, znam historię, czy nie znam?

— Czyż jej znajomość jest równoznaczna z kwalifikacjami potrzebnymi do prowadzenia śledztwa? — powątpiewał gość z Kanady, co wystarczyło, by niecierpiący go gospodarz zajął stanowisko biegunowo przeciwnie.

— Oczywiście! Kto umie wyświetlać tajemnice sprzed prawie dwustu lat, tym łatwiej potrafi rozwiązać świeżą zagadkę porwania mego syna! Tak rozumując, upoważniam pana Królika, by we wszystkich tu wyreczał policję, której przyzwyczać nie mogę. Wolno panu zatem zadawać nam wszelkie pytania!...

— I na każde muszę odpowiedzieć? — wtrąciła Patricia z przestraszaniem.

— 34 —

— Musisz! Każdy musi! — odparł jej mąż. — Pynajmniej! — twierdził jej kanadyjski wielbiel. — Według waszej Konstytucji, nawet sądowi, nawet senatowi w Waszyngtonie może przesłuchiwany odmówić odpowiedzi, która by go w czymś obciążała. Tym bardziej więc może tu każdy ignorować krepujące pytania, zadawane przez pana Chomika..., pardon, Królika!

— Może naprawdę? — zainteresowała się Kubanka. — Oczywiście, senoro, — przyznał Rafał, usiłując teraz swemu głosowi i uśmieškowi nadać cechy zło-wroźności piekielnej, zresztą z kiepskim skutkiem, — ale będziemy wiedzieli co sędzi o takich osobkach, którym strach, wstyd i nieczyste sumienie doradzą ignorowanie pytań, zmierzających do ratowania Dżima!

— Ma pan rację. Ja zaś, jako ojciec skidnapowanego stąd dziecka, któremu grozi śmierć, cackać się z sojusznikami porwawcy nie będę! Dlatego żądam kategorycznie, panie Królik, aby po przesłuchaniu wręczył mi pan spis osób, które uchylały się od dania odpowiedzi na jakiekolwiek z pańskich pytań, — rzekł Jakub ostro, stanowczo, a jego przystojną twarz znów szpecił wzbierający gniew.

— Zgaduję, — westchnął Aubert Redan, patrząc na Patricję, — że takim osobom wymówi pan gościnę, a może nawet drzwi swego domu zamkną na zawsze.

— To byłaby kara zbyt mała, — odparł milioner, nadal wpatrzony w oprawioną fotografię porwanego synka. — Mszeć Dżima, chcę współsprawców jego krzywdy ukarać tak, jak moi przodkowie karali swoich czarnych niewolników!

— Przechwiałki, — roześmiał się dr Druman, chcąc w żart obrócić niesmaczne pogroźki gospodarza. — Porównaj pierw moje potężne bicepsy z twoimi. Kobięcie może zdołałbyś przetrzepać skórę, lecz którego z nas mężczyzna sam pokonał i przywiązał do starego pała chłosty, który zapewne dawno już zbutwiał?

(cdn.)

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; informacje dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 618-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przyjaciół i znajomych za granicą można zaprenumerować nasze pismo opłacając abonament z przesyłką za granicę: kwartalnie 52.50 zł, półrocznie 105. — zł, rocznie 210. — zł. Opłatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100034 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ RUCH w Warszawie, ul. Wilcza 46, tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdektualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu F-6